

Mateusz Pietryka
Uniwersytet Warszawski
m.pietryka3.student.uw.edu.pl
ORCID ID: 0000-0003-3124-1053

KRYZYS MIGRACJI JAKO STAN WYJĄTKOWY

STRESZCZENIE

Artykuł porusza temat trwającego kryzysu migracji na europejskich granicach, w świetle teorii stanu wyjątkowego Carla Schmitta, w interpretacji Giorgio Agambena. Autor dokonuje analizy obecnej sytuacji imigrantów na szlakach migracyjnych oraz na terenie krajów Unii Europejskiej. Stawia tezę, że niebezpieczeństwa oraz wykluczenie na jakie imigranci i uchodźcy pozostają narażeni nie są skutkiem ubocznym nieudolnej polityki, ale kwintesencją neoliberalnego zarządzania, którego celem nie jest zażegnanie sytuacji kryzysowej, ale jej kontrolowanie, w celu zachowania określonego porządku społecznego. Uchodźcy stają się współczesnymi homines sacri, którzy nie mogą zostać poświęceni, ale mogą być bezkarnie zabici. Ten model sprawowania władzy wiąże się z koncepcją biopolityki Michela Foucault. Jej narzędziem jest rasizm, czyniący rozróżnienie na rasę-naród oraz Innych, którzy zagrażają populacji, a więc mogą zostać wyeliminowani. Na koniec autor argumentuje, iż dyskursy i praktyki dotyczące migrantów są odbiciem takich samych dyskursów i praktyk wobec wykluczonych grup społecznych w obrębie demokracji liberalnych.

Słowa kluczowe:

stan wyjątkowy, uchodźcy, homo sacer, europejskie granice, bezpieczeństwo.

„Wygląda na to, że budujemy na Morzu Śródziemnym cmentarz.”
Joseph Muscat (2013), premier Malty

*„Czyste istnienie jako najwyższa stawka metafizyki odpowiada
czystej przemocy jako najwyższej stawce polityki”*
Giorgio Agamben (2008)

W latach 20. i 30. XX wieku, niemiecki politolog i filozof Carl Schmitt rozwijał swoją koncepcję pojęcia „stanu wyjątkowego”. Postulował on prymat suwerena nad prawem, rozumiany jako niekwestionowana zdolność do jego zawieszania, spowodowana wyższą koniecznością (Schmitt, 1921). W obliczu zagrożeń o charakterze społeczno-polityczno-ekonomicznym, działania władzy mają emancypować się od habitusu prawa. Bariera pomiędzy legalnym, a nielegalnym zanika, gdyż prawo rozpoznaje stan wyższej konieczności i zawiesza samo siebie na mocy wyjątku, by umożliwić nieskrępowaną aktywność suwerena. Porządek prawny zostaje ostatecznie zachowany mimo braku funkcjonowania przepisów prawnych (Humpreys 2006, s. 680). Dziś, do najbardziej znanych interpretatorów Schmitta należy Giorgio Agamben. Włoski filozof, uzupełniając teorię stanu wyjątkowego o pojęcie *Homo Sacer* wywodzące się ze starożytnego Rzymu, podejmuje się próby zobrazowania Schmittiańskich koncepcji na przykładzie m.in. współczesnych uchodźców. Jako jednostki często wyjęte spod prawa, a tym samym narażone na przemoc ze strony państwa i jego instytucji, mają w sposób szczególny odsłaniać niewidoczne na co dzień mechanizmy stanu wyjątkowego i ukazywać, iż – jak pisał wielokrotnie przywoływany przez Agambena Walter Benjamin – „»stan wyjątkowy«, w którym żyjemy, jest regułą” (Benjamin, 1996, s. 417) Celem niniejszego tekstu jest wykazanie na podstawie konkretnych przykładów, że współczesna sytuacja w Europie związana z trwającym kryzysem migracji, nosi znamiona opisywanego przez Schmitta i Agambena stanu wyjątkowego.

Rok 2016 był najbardziej śmiertelnym dla migrantów próbujących dostać się do Europy. Szacuje się, że w regionie śródziemnomorskim zginęła rekordowa liczba 5000 osób, większość przez utonięcie na stosunkowo niewielkiej przestrzeni morskiej pomiędzy Turcją a Grecją (Spindler, 2016). Są to dane uwzględniające tylko przypadki, które udało się potwierdzić, nie wliczające tysięcy osób zaginionych, na przykład tych, które nie nadały sygnału ratunkowego podczas tonięcia. Dla porównania, rok wcześniej liczba ofiar wyniosła około 3800, w latach dwutysięcznych nie przekraczała 500 osób na cały rok, natomiast w ubiegłej dekadzie oscylowała w granicach 1500. Śmiertelność w roku 2016 wzrosła, mimo faktu, że całkowita liczba osób docierających do Europy przez morze spadła niemal trzykrotnie¹. Choć szlaki migracyjne są coraz lepiej znane, uchodźcy korzystają z nowoczesnych tech-

¹ 358 tysięcy w 2016 roku w porównaniu do 1 miliona w 2015 roku (Brian, Laczko, 2016, s. 5).

nologii nawigacji, a odpowiednie agendy unijne oraz organizacje międzynarodowe mają możliwości, by określić przewidywaną liczbę ofiar z kilkumiesięcznym wyprzedzeniem, nie wpływa to na ich ograniczenie.

Obserwując unijne dyskursy i praktyki na granicach kontynentu, ale również sytuację migrantów na terenie Europy, można stwierdzić, że działania samej Unii Europejskiej oraz stowarzyszonych w niej państw przebiegają dwutorowo. Nie brakuje narracji współczucia, namysłu nad tragedią, akcji humanitarnych, wzmożonych kontroli na morzu, mających zapobiegać śmierci głodowej i wychłodzeniu, a także akcji zbrojnych wymierzonych w kartele przemycające ludzi. Wydaje się jednak, że jest to obraz istniejący w mediach i na publicznych wystąpieniach polityków, ponieważ jeśli przyjrzemy się unijnym dekretem, dokumentom agencji chroniących granice, takich jak Frontex, a przede wszystkim losom imigrantów, wyłania się obraz zgoła odmienny od poziomu deklaracji. Podkreślana jest wyjątkowość zaistniałej sytuacji, tj. masowego napływu migrantów do Europy, co ma uzasadniać tymczasowe w zamierzeniu zawieszanie bądź naginanie granic prawa krajowego oraz międzynarodowego, w celu zmierzenia się z zaistniałą sytuacją, co też możemy odczytywać w kontekście teorii stanu wyjątkowego.

Z jednej strony, Komisja Europejska apeluje o złagodzenie przepisów azytowych (Komisja Europejska, 2016), z drugiej jednak, wielu migrantów trafia do zamkniętych ośrodków, bez kontaktu ze światem zewnętrznym (Białas, Klaus, 2014). Zsyłane są do nich również dzieci, które swoje najmłodsze lata spędzają za drutem kolczastym. System administracji takich ośrodków działa na zasadzie aresztów, gdzie osadzeni oczekują na decyzję odnośnie swojej osoby – niewielki procent otrzymuje azyl lub status uchodźcy², pozostałych czeka deportacja do kraju pochodzenia po kilku miesiącach lub kilku latach. Dochodzi również do sytuacji, gdy zamknięci nie wiedzą o swoim statusie, a władze nie zapewniają im odpowiednich tłumaczy lub prawników, którzy mogliby udzielić jakichkolwiek wskazówek (Białas i in., 2012, s. 20). Kilka takich ośrodków działa również w Polsce, m.in. w Białej Podlaskiej, Krośnie Odrzańskim i Lesznowoli.

Restrykcyjne polityki azytowe, a także konieczność rejestracji w kraju przybycia, skłaniają migrantów do przyjmowania bardziej niebezpiecznych szlaków migracyjnych³. Wraz z serią tragedii na Morzu Śródziemnym,

² W I półroczu 2016 roku, na 6998 wniosków status uchodźcy przyznano 44 osobom (wGospodarce.pl).

³ Jak celnie podsumował Przemysław Wielgosz, „Przerażenie wzbudziła nie tyle sama tragedia imigrantów, ile wizja co by się stało, gdyby udało im się dotrzeć do Europy.” (Wielgosz, 2015).

w debacie publicznej na stałe zagościł temat ryzyka podróży morskich, co jednak nie skłoniło do wzmożenia kontroli morskich, lecz ich ograniczenia. W październiku 2014 roku u włoskich wybrzeży zakończono operację *Mare Nostrum*, która przyczyniła się do uratowania 140 tysięcy osób. Zastąpiono ją znacznie bardziej ograniczoną finansowo oraz terytorialnie operacją *Triton*, która angażuje jednostki wojskowe, tym samym idąc w parze z militaryzacją granic lądowych. Narracje unijnej agencji ochrony granic Frontex skupiają się też na zapobieganiu śmierciom na morzu przez zwalczanie przemytników, tymczasem są oni jednym z wielu ogniw problemu, a tego typu perspektywa usuwa z pola widzenia źródłowe przyczyny migracji (Wójcicki, 2010). Jak podsumowuje brytyjski antropolog Ruben Andersson, „Na każdą najmniejszą próbę zliberalizowania reżimu granic UE przypada znacznie bardziej brutalna próba jego zaostrożenia” (Andersson, 2014). Aby wyjaśnić fenomen ambiwalencji unijnych polityk wobec migracji, należy sięgnąć po narzędzia z pogranicza prawa, socjologii oraz filozofii, co też będzie przedmiotem niniejszej pracy.

Za punkt wyjściowy obieramy teorię „stanu wyjątkowego” autorstwa Carla Schmitta, niemieckiego politologa, nazywanego później naczelnym jurystą III Rzeszy (Frye, 1966). W ostatnich dekadach myśl Schmitta jest odkrywana ponownie, zarówno w obszarze politologii, prawa, jak i nauk społecznych, co być może jest związane z dokonującymi się w tym okresie przemianami w obrębie zachodnich demokracji. Schmitt zauważa, że światem prawa rządzi wyjątek - prawdziwą moc mają nie przepisy zapisane i skodyfikowane w księgach prawniczych, lecz konkretna praktyka władzy w sytuacjach, które nie przystają do przewidzianych scenariuszy, a także takich, które są sytuacjami wyższej konieczności (Schmit, 2012). Fundamentem prawa jest moment podjęcia decyzji prawnej, kiedy dane prawo ma być ustanowione, a przede wszystkim kiedy może być zawieszane. Podmiot zdolny do zawieszania prawa nosi miano suwerena⁴, w którym kondensuje się wola całego narodu. Podobne postawienie problemu rodzi kluczowe pytanie, czym jest stan wyższej konieczności oraz kto o tym decyduje. Ten, który jest zdolny do działania i to działanie podejmuje w jej obliczu. Przykładem pozytywnym dla niemieckiego teoretyka i praktyka prawa mogą być naziści: dla dobrostanu narodu i państwa nie istotne jest to, że postępowali wbrew ówczesnemu prawu, lecz to, że w stanie beżładu Republiki Weimarskiej, gdy

⁴ W niniejszej pracy nie rozwijam samego pojęcia suwerena, jednak Schmitt dokonuje kompresji narodu w homogeniczną całość, której wola przejawia się w działaniach przywódcy / przywódców, którzy z kolei budują swoją tożsamość przez usunięcie elementów heterogenicznych. (Ananiadis, 2011, s. 162).

kolejne rządy były bezradne, Adolf Hitler przejął inicjatywę i sam zdecydował co jest dobre dla narodu, zapewniając mu względną stabilność. Samodzielnie nadając swojej osobie tę siłę sprawczą, jednocześnie uczynił siebie suwerenem, uprawnionym do definiowania sytuacji wyjątkowych. Ten wywód doprowadził Schmitta do obrony „Nocy długich noży”, podczas której Hitler działał jako „najwyższy autorytet sądowniczy” (Schmitt, 2012). Suweren zauważył problem i rozwiązał go w sposób, w jaki jurydyczne słowo pisane nie pozwoliłoby na to. Innymi słowy, to nie państwo ma się dostosować do przepisów, tylko przepisy do państwa.

Wizję, którą roztoczył i częściowo wprowadził w życie niemiecki jurysta, można zastosować do opisu sytuacji migrantów. Z jednej strony, wszystkie państwa europejskie podpisują się pod Powszechną Deklaracją Praw Człowieka, której Artykuł 13 głosi:

- „1. Każdy człowiek ma prawo swobodnego poruszania się i wyboru miejsca zamieszkania w granicach każdego Państwa.
2. Każdy człowiek ma prawo opuścić jakikolwiek kraj, włączając w to swój własny, i powrócić do swego kraju (Organizacja Narodów Zjednoczonych, 1948).

Postanowienie uzupełnia artykuł 14: „Każdy człowiek ma prawo ubiegać się o azyl i korzystać z niego w innym kraju w razie prześladowania”. W prawodawstwie niemal wszystkich krajów Unii Europejskiej, znajdujemy też zapisy gwarantujące każdej osobie, która w jakikolwiek sposób jest zagrożona w swoim kraju, czy to z powodu prześladowań politycznych i religijnych lub sytuacji wojennej, prawo ubiegania się o azyl. Ponadto, kraje zachodu jako sygnatariusze ONZ-owskiej Konwencji dotyczącej statusu uchodźców, zobowiązują się, że „nie wydalą lub nie zawrócą w żaden sposób uchodźcy do granic terytoriów, gdzie jego życiu lub wolności zagrażałoby niebezpieczeństwo ze względu na jego rasę, religię, obywatelstwo, przynależność do określonej grupy społecznej lub przekonania polityczne” (Organizacja Narodów Zjednoczonych, 1951, s. 11).

Tymczasem niezgodne z prawem deportacje migrantów odbywają się na porządku dziennym, a granice podlegają systematycznej militaryzacji. Najbardziej wymowną manifestacją polityki wyjątku są kryzysowe przepisy dotyczące relokacji w obozach. W obliczu niespodziewanie dużej liczby migrantów, w niektórych krajach wprowadzono selekcję dokonywaną przez tłumaczy. Uchodźcy przybywający z Syrii mają być poddani dalszym procedurom prawnym, natomiast inni zostają postawieni w stan zawieszenia lub odesłani do swoich krajów. Jasno sprecyzowane przepisy, zapewniające

wszystkim jednostkom prawo do poszukiwania schronienia, zostają więc zastąpione doraźną selekcją, jaką należy odczytywać w kategoriach *public relations* – w trakcie debaty publicznej o wojnie domowej w Syrii, migranci z tego kraju otrzymali możliwość przekroczenia granic Europy, podczas gdy osoby z innych krajów o niestabilnej sytuacji politycznej, jak np. Erytrea, były zatrzymywane na terenie obozów. Istnieje jeszcze czysto techniczny aspekt problemu – można znaleźć wiele świadectw o tym, jak migrantom niesłusznie odebrano prawo do starania się o pobyt w Europie, ponieważ tłumacze błędnie wzięli regionalne dialekty za inny język, uznając, że dana osoba nie pochodzi z Syrii (Maniar, 2016; Fundacja Pro Asyl, 2012, ss. 21-25; Banich i in., 2016). Skala pomyłek jest w tej chwili nie do ustalenia, gdyż doniesienia spływają głównie od aktywistów oraz organizacji pozarządowych pracujących na terenie obozów i nie są przez nikogo monitorowane.

Obejściem prawa międzynarodowego w celu okolicznościowej reakcji na sytuację wyjątkową było również podpisanie umowy pomiędzy Unią Europejską a Turcją, która zobowiązała się do przyjmowania migrantów w zamian za pieniądze. W okresie ustalania warunków porozumienia raporty Rady Europy stwierdzały, iż Turcja może być krajem niebezpiecznym dla migrantów (Strik, 2016), choć wiadomość ta nie jest niczym nowym, biorąc pod uwagę, że łamanie praw człowieka stanowiło główną przeszkodę w rozpoczęciu procesu integracyjnego Turcji. Wbrew tej wiedzy, Europa podjęła świadomą decyzję o narażeniu zdrowia i życia migrantów. Kilka miesięcy później, pojawiły się pierwsze raporty organizacji Amnesty International (2016) oraz Human Rights Watch (2016) na temat sytuacji w Turcji, potwierdzające brak zapewnienia podstawowych praw uchodźcom, a także grupowe deportacje, w tym kobiet w ciąży i dzieci (2016), do krajów ogarniętych wojną.

Zgodnie ze Schmittiańską wizją, prawo po raz kolejny zostało dostosowane do wymogów suwerena, a nie odwrotnie – realne rozwiązania podyktowały nie przepisy, lecz arbitralne decyzje unijnych instytucji bądź władz konkretnych państw. Egzemplifikacją stanu wyjątkowego była też sytuacja na tak zwanym „szlaku bałkańskim”, gdzie poszczególne państwa reagowały chaotycznie na przybycie migrantów, odpowiadając głównie policyjną przemocą, nieproporcjonalną do ewentualnego zagrożenia (Weber, 2016, ss. 6-31). Na granicach powstały spontanicznie skrajnie prawicowe, obywatelskie grupy tropiące nielegalnych imigrantów. Choć nie są w żaden sposób sformalizowane, nie posiadają odpowiedniego przygotowania do podejmowania tego typu aktywności, a ich główną metodą działania pozostaje prze-

moc, nie stoi to na przeszkodzie w aktywnej współpracy z aparatem państwa w postaci lokalnych jednostek policji (Thorpe, 2016). Wyjątkowe sytuacje⁵ pociągnęły za sobą wyjątkowe, poza-prawne środki, choć istniejące prawo dokładnie definiowało sposoby postępowania.

W 1940 roku, Walter Benjamin pisał: „Tradycja uciskanych poucza nas o tym, że »stan wyjątkowy«, w którym żyjemy, jest regułą” (Benjamin, 1996, s. 417). Giorgio Agamben, jeden z najbardziej znanych, współczesnych interpretatorów zarówno Benjamin, jak i Schmitta, przywołuje pojęcie „mocy prawa”, *force de loi*, jakie „definiuje oddzielenie skuteczności prawa od jego istoty formalnej, dzięki czemu dekrety i środki, które formalnie nie są prawami, wciąż nabierają jego mocy” (Agamben, 2008). Prowadzi to do zaburzenia podziału na władzę ustawodawczą i wykonawczą, co z kolei stanowi niezbędny element do wprowadzenia stanu wyjątkowego. Prawomocność władzy ustawodawczej zanika bowiem, gdyż – zgodnie z wizją Schmitta – prawne ograniczenia wobec stanu wyjątkowego byłyby ograniczeniem decyzyjności władzy, czyli zaprzeczeniem specyficznie pojmowanej demokracji (Schmitt, 2012, s. 51). Jego cechą nadrzędną jest wyjęcie spod prawa, do którego analizy włoski filozof zaprzęga centrale pojęcie operacyjne swojej teorii, czyli *homo sacer*. Jest to termin zapożyczony z terminologii prawno-religijnej starożytnego Rzymu, gdzie oznaczał kogoś, kogo nie można złożyć w ofierze, ale można bezkarnie zabić. Dokonuje się więc tu dwuznaczna operacja, nazywana włączającym wykluczeniem (Kozak, 2009, s. 104): jednostka zostaje objęta działaniem prawa, aby nałożyć na nią status *homo sacer*, uświęcony przez prawo, ale akt nadania statusu służy ekskluzji jednostki poza granice prawa (Agamben, 2010, ss. 25-34).

Przed przystąpieniem do ostatecznego rozwiązania, dla nazistów było bardzo istotne, aby usankcjonować swoje postępowanie z prawnego punktu widzenia. Zanim Żydów zesłano do obozów, odebrano im niemieckie obywatelstwo. System prawny musiał uznać istnienie wroga, aby umożliwić postawienie go przed sądem, ale akt ten służył odebraniu wszelkich możliwych

⁵ Termin „wyjątkowe” sytuacje odnosi się do oceny obecnego stanu rzeczy w opinii publicznej, objawiającej się wzrostem postaw niechęci lub wrogości wobec migrantów. Choć obecny poziom migracji rzeczywiście stanowi znaczny przyrost w stosunku do poprzednich lat, z podobnymi sytuacjami europejskie kraje oraz unijne instytucje spotykają się od dziesięcioleci. W rzeczywistość sama liczba 1-2 milionów migrantów przybyłych w ciągu roku, w związku z konkretnymi wydarzeniami geopolitycznymi (wojna w Syrii), nie jest liczbą z którą europejski kontynent, liczący 510 milionów mieszkańców, nie byłby w stanie sobie poradzić pod względem logistycznym, kulturowym i materialnym. „Wyjątkowość” sytuacji zawiera się więc w społecznych reakcjach Europejczyków na nią, nie w jej istocie (Fotiadis, 2016).

praw – taka osoba, na mocy stanu wyjątkowego, stawała się dla prawa niewidoczna. Według Agambena ta operacja tworzy analogie pomiędzy systemami totalitarnymi, a liberalnymi demokracjami, ponieważ opierają się one na zbliżonej logice totalności prawa, w połączeniu z jego arbitralnością (Błesznowski, 2009). W wizji włoskiego filozofa machina demokracji liberalnych miałaby więc opierać swoją reprodukcję na pewnym cyklu unicestwienia przez inkluzję, w jakim życie przynależy jednocześnie do sfery sacrum i profanum, jak i do żadnej z nich. Prawo teoretycznie egzystuje więc nadal, ale już jako czysta siła (McLoughlin, 2016, ss. 510-512). Stąd pozorne sprzeczności w polityce zachodu wobec migrantów, którym zagwarantowany zostaje pakiet praw, w praktyce prowadzący do wyjęcia spod prawa, a więc całkowitego wykluczenia.

W październiku 2013 roku, w okolicach Lampedusy doszło do zatonięcia dwóch łodzi z uchodźcami, w wyniku czego śmierć poniosło 360 osób. Władze Włoch ogłosiły żałobę narodową i zdecydowały o nadaniu ofiarom włoskiego obywatelstwa (Dejevsky, 2013). Tymczasem osoby ocalałe zostały postawione w stan oskarżenia za nielegalne przekraczanie granicy, z żądaniem zapłaty 5000 euro kary (Nadeau, 2017). Praktyka krajów unijnych z przeszłości pokazała, że zyskanie podmiotowości (a tym samym godności ludzkiej) związanej z legalnym statusem pobytu, jaką cieszą się zwykli obywatele, paradoksalnie było możliwe dopiero po śmierci migrantów. Podczas niedawnych protestów przeciwko zamykaniu granic, jeden z uchodźców w Rzymie maszerował z napisem o treści: „Przepraszam, że nie utonąłem”.

Współczesną sytuację w krajach Zachodu Agamben definiuje jako permanentny stan wyjątkowy (Agamben, 2008), co znaczy, że każde prawo staje się sytuacyjne, a więc zależne od oceny sytuacji przez działające w jego sferze podmioty reprezentujące suwerena (strażników wybrzeży, policjantów, tłumaczy, dyrektorów aresztów). Uchodźcy *sans papier* jako osoby obce, stanowiące potencjalne zagrożenie, są właśnie takim wyjątkiem, co automatycznie stawia ich poza nawiasem prawa sformalizowanego. Podobnie jak rzymscy *homo sacer*, pozostają więc w stanie zawieszenia, egzystują, ale ich życie nie przejawia żadnej wartości. Osoby bez zalegalizowanego pobytu są tropione w ramach regularnych, międzynarodowych akcji wywiadowczo-policyjnych, o nazwach zapożyczonych od dawnych greckich, nordyckich i bałtyckich bóstw: jak operacje „Afrodyta”, „Baldur” czy „Perun” (Albahari, 2015, s. 195). Ta przemoc symboliczna i namacalna nie kończy się na samych migrantach, ale dotyka również osób udzielających im pomocy; w Grecji są przeprowadzane aresztowania wolontariuszy pracujących w obozach (Leivada, 2016), próbuje się też doprowadzić do kryminalizacji akcji

pomocy imigrantom (Pappas, 2016). Działania te, w filozofii Agambena wpisują się w wielowiekową tradycję zachodniego prawa, polegającą na próbach wyodrębnienia suwerennej władzy z kanwy legislacji (Humphreys, 2006, s. 679). Miałoby to prowadzić do obserwowanego dzisiaj zjawiska prawomocnego zawieszania prawa – czyli zawieszania prawa przez siebie samo poprzez interwencję (nie podlegającej już mu) władzy.

Sami migranci są nieraz zmuszeni do pozostawiania niewidocznymi dla prawa, aby uniknąć identyfikacji i wyłączenia poza nawias prawa. Od kilku lat w Europie oraz Stanach Zjednoczonych kwitnie praktyka przypalania sobie opuszków palców, aby zatrzeć linie papilarne (Allen, 2009; Scherer, 2015; Solomon, 2010). Po schwytaniu przez służby takie osoby nie mogą zostać zidentyfikowane, a więc również zawrócone do krajów pochodzenia. Ponieważ linie papilarne rekonstruują się cały czas, trzeba je wypalać regularnie. Ten zabieg w najbardziej dosadny sposób charakteryzuje też dynamikę prawnego aktu włączającego wykluczenia. Migranci, którzy już wiedzą jak działa biurokratyczna maszyna zachodnich demokracji liberalnych, starają się unikać zetknięcia z nią, gdyż zdają sobie sprawę, że samo uchwycenie ich przez prawo – akt włączenia, może oznaczać pozbawienie praw, dehumanizację, zamknięcie w ośrodku, deportację. Ostatecznie, manifestujący się w kryzysie migracji stan wyjątkowy w Europie, przybiera, jak wskazuje Agamben formy czystej przemocy, w której zawiera się zarówno państwowa przemoc przymusowych zatrzymań, relokacji oraz deportacji, jak też oddolna autoprzemoc służąca ich uniknięciu.

Agamben i jego interpretatorzy przywołują starożytny, grecki podział sfer życia na *Bios* i *Zoë*. I tak, *Bios* oznaczało życie społeczne i kulturowe jednostek, takie, w którym realizuje się człowieczeństwo i wykuwa dynamika polis. Na przeciwstawnym biegunie stoi życie rozumiane jako *Zoë*, czyli odarte z człowieczeństwa, a sprowadzone do czystej, zwierzęcej egzystencji. Jego upolitycznioną formą, powstałą w wyniku wystawienia jednostki (lub raczej już nie-jednostki) na działanie suwerennej władzy, jest „nagie życie”, czyniące z człowieka ni mniej ni więcej niż ciało – żyjące mięso. Należy je skatalogować, a jeśli jest ciężarem dla kultury lub ekonomii, po prostu odrzucić lub ułatwić jego unicestwienie. To w nim realizuje się przeciwieństwo *polis*, czyli *obóz*, gdzie jak pisze Agamben, prawo miesza się z życiem - „nagie życie (...) [jest] progiem, na którym prawo za każdym razem przechodzi w fakt, a fakt w prawo, a obie płaszczyzny wskazują tendencję do bycia nieodróżnianymi od siebie” (Agamben, 2008,

s. 234)⁶. Używając pojęcia obozu, autor „Homo Sacer” odnosi się bezpośrednio do obozów dla uchodźców, które odsłaniają prawdziwy wymiar humanitarnego paradygmatu polityk migracyjnych. Pozornie pozytywny dyskurs humanitarny dokonuje rozłamu na prawa człowieka oraz prawa obywatela, sprowadzają postać uchodźcy do nagiego, bezbronno go życia, bo dopiero takie może stać się obiektem ochrony⁷. Przy czym te pierwsze stanowią tylko namiastkę drugich.

Odarcie człowieczeństwa z wymiaru uniwersalności determinuje konkretny model sprawowania władzy, określane dziś terminem *biopolityki* (Markowska, 2010, s. 119). To pojęcie, które spopularyzował Michel Foucault w latach 70. XX wieku oznacza władzę jako sposób zarządzania populacją, składającą się z podlegających normalizacji ciał. Jego korzeni Foucault doszukuje się w XVIII wieku, kiedy ewoluowały koncepcje reagowania na katastrofy naturalne, epidemie i kryzysy; o ile wcześniejsze, sięgające średniowiecza doktryny, zakładały zapobieganie im lub usuwanie ich skutków, sednem nowego modelu polityki stało się zarządzanie – takie nadzorowanie przebiegu *wydarzenia* (rozumianego jako pewien wyjątek, co nieprzypadkowo nawiązuje do wyjątku prawnego u Schmitta), aby nie wymknęło się spod kontroli, nie zaburzyło porządku społecznego. W wykładach Foucault pada stwierdzenie: „W pewnym sensie bardziej niż o zakaz idzie tu o ograniczenie zasięgu owych zjawisk, tak by nie przekraczały dopuszczalnego progu” (Foucault, 2010, ss. 73-100). Podobnie dzisiaj, polityka Unii Europejskiej i jej państw członkowskich wobec masowych migracji przypomina zarządzanie sytuacją kryzysową, zupełnie tak jak zarządza się spadającymi lub rosnącymi aktywami w korporacji, skutkami powodzi, epidemią grypy. Kwoty uchodźców potencjalnie korzystne dla ekonomii są akceptowane, inni są odrzucani, inni przetrzymywani na granicach. Skrajnym przykładem ekonomizacji polityki migracyjnej było opisane już powyżej, zdecydowanie krytykowane przez organizacje pozarządowe porozumienie z Turcją, polegające na płaceniu za każdego przyjętego migranta, mimo powszechnej wiedzy o łamaniu praw człowieka w tym kraju oraz sprawdzonych później przypuszczeniach, że będzie on praktykował deportacje migrantów nawet w sytuacjach zagrożenia

⁶ Agamben rozwijając swoje teorie biopolityczne czerpie z bogatego dorobku Michela Foucaulta, choć należy zaznaczyć, że zarysowuje odmienną wizję związków pomiędzy suwerennością, państwowością i politycznością (Ojakangas, 2005).

⁷ To, co humanitarne, oddzielone od tego, co polityczne, musi powielać izolację świętego życia, na której opiera się suwerenność, a obóz, czyli czysta przestrzeń wyjątku, stanowi biopolityczny paradygmat, któremu to, co humanitarne, nie potrafi położyć kresu” (Agamben, 2008, s. 183).

ich życia (Amnesty International, 2017). Obecny kryzys polega na tym, że sytuacja wymknęła się spod kontroli i polityka zarządzania zasobami ludzkimi i militaryzacji tego zarządzania nie nadażyła za rozwojem wypadków.

Foucault słusznie odnotowuje w swoich wykładach kolejny paradoks. Polityka zarządzania ma na swoim celu polepszenie poziomu życia populacji. O ile dawny model władzy opierał się na „zezwalaniu na życie i skazywaniu na śmierć”, wraz z nowoczesnością dokonał się radykalny zwrot w kierunku „skazywania na życie i zezwalania na śmierć” (Foucault, 1998, s. 238) – programy szczepionkowe, testy czystości wody, kampanie na rzecz aktywności sportowej, powszechna edukacja i służba zdrowia, kalkulacja ryzyka – w teorii wszystko to ma polepszać stan życia, a pośrednio wydobywać siły produkcyjne niezbędne dla rozwoju. Wspomniany paradoks polega na tym, że ta sama władza, która inwestuje swoją aktywność w witalistyczny kult życia, jednocześnie powoduje śmierć i cierpienie: prowadzi wojny, wycofuje patrole z morza, zamyka granice zasiekami, a wręcz buduje broń masowej zagłady. Jak pogodzić te dwie kwestie? Według francuskiego filozofa, odpowiedzią systemu politycznego na ten paradoks jest nowoczesny forma rasizmu⁸. Nową rasą jest naród-populacja, a każdy, kto go potencjalnie osłabia lub mu zagraża, staje się wrogiem. Jak pisze Thomas Lemke, „Rasizm uwzględnia podział społeczeństwa, co ułatwia hierarchiczne rozróżnienie na rasę dobrą i złą” (Lemke, 2008). Eliminacja tej złej, jej uśmiercanie (przez to pojęcie Foucault (1998, ss. 253-254) rozumie także różne formy wykluczenia ekonomicznego i kulturowego) służy wzmocnieniu rasy dobrej. Paradoks zostaje więc ostatecznie rozwiązany – zadawanie śmierci po prostu wzmacnia życie.

Stan wyjątkowy na europejskich granicach i wewnątrz kontynentu przekuwa polityczność w nekropolitykę. W przypadku kryzysu migracji rozumiemy przez nią zamykanie bezpiecznych szlaków migracyjnych, co zmusza migrantów do obierania ryzykownych, morskich tras, wybiórczą,

⁸ Ten sam paradoks z perspektywy ekonomicznej wykazał Étienne Balibar: „System kapitalistyczny rozszerza się i potrzebuje wszelkiej siły roboczej, jaką może znaleźć, ponieważ praca oznacza produkcję dóbr, przez które kapitał jest wytwarzany, spieniężany i akumulowany. Wyrzucenie kogoś poza system jest bezcelowe. Ale jeśli chce się zmaksymalizować akumulację kapitału, trzeba jednocześnie minimalizować koszty produkcji (...) oraz koszty politycznych niepokojów (dlatego tylko minimalizować – a nie eliminować, gdyż nie da się całkowicie wyeliminować protestów pracowniczych). Rasizm jest magiczną formułą, która godzi te dwa cele.” (Balibar, 1991, s. 33)

podporządkowaną medialnym narracjom politykę udzielania azylu⁹, gettoizację dzielnic imigranckich – czyli splot instytucjonalnych decyzji oraz aktywności, prowadzących do narażania migrantów na utratę zdrowia lub życia. Staje się to możliwe dzięki polityce strachu, którą najlepiej charakteryzuje zaproponowane przez kanadyjskiego badacza Michaela Fishera pojęcie *fearism*. Oznacza ono „hegemoniczny proces i dyskurs, które prowadzą do normalizacji doświadczenia strachu (...) utrzymując kulturową matrycę »strachu« operacyjną i relatywnie niewidoczną (Fisher, 2006, s. 51). Strach oczywiście pozostaje ukryty jako strategia władzy, lecz jest eksponowany w dyskursach rządzących, chodzi o ukazanie go jako naturalnego, a nie konstruowanego (np. w celu kapitalizacji poparcia wyborczego), przez przedstawienie migrantów jako zagrożenie, co umożliwia zawieszenie prawa w celu poradzenia sobie z ich napływem. Pojawienie się, a raczej wygenerowanie figury wroga przez politykę strachu, prowadzi do powstania wroga-Obcego, którego istnienie było jednym z fundamentalnych uzasadnień wprowadzenia stanu wyjątkowego u Carla Schmitta (Cichocki, 2012, ss. 36-38). Dzięki istnieniu zagrożenia, każde prawo może stać się sytuacyjne, a suweren/dyktator dowolnie decydować o jego zawieszaniu (Schmitt, 2012, s. 52). Państwo z liberalnej roli stróża mającego gwarantować przestrzeganie prawa, przechodzi w jego najwyższego nadzorcę. Konflikt ulega depolitycyzacji przez jego militaryzację (Žižek, 2011, s. 41) – w dzisiejszej sytuacji, dzieje się to w sensie nie tylko symbolicznym, ale dosłownym, polegającym na umacnianiu europejskich granic morskich i lądowych przez wojsko lub zmilitaryzowane agencje ochrony granic.

Nakreślenie linii biegnącej od Schmitta, przez Foucaulta do Agambena, pozwala nam stworzyć nową perspektywę na trwający kryzys, bez względu czy nazwiemy go kryzysem migracji, czy kryzysem europejskich wartości. Klucz do zrozumienia, a być może rozwiązania problemu, leży w uznaniu, że, jak głosi Agamben współczesnymi *homines sacri* są nie tylko uchodźcy i wykluczeni, lecz potencjalnie wszyscy, których dotyka czysta przemoc systemu polityczno-ekonomicznego, czyli wszyscy narażeni na wirtualną możliwość bycia zabitym (Guelen, 2012, s. 15) – przy czym, jak zauważa Foucault (1998), współczesne uśmiercanie dokonuje się nie tylko przez odebranie życia, ale także zepchnięcie na kulturowy i materialny margines społeczeństwa. Uchodźcy pozostają najbardziej widoczną egzemplifikacją tej

⁹ Jak opisana powyżej decyzja o przyjmowaniu do krajów Unii Europejskiej tylko Syryjczyków, z uwagi na popularny w debacie publicznej temat wojny w Syrii, przy jednoczesnym ignorowaniu zagrożenia, w jakim znajdują się migranci z innych obszarów, również objętych działaniami wojennymi i/lub prześladowaniami na szeroką skalę.

figury, ale *homines sacri* funkcjonują dziś pośród różnych grup społecznych. Warto przypomnieć, że według danych na rok 2016, ok. 2,5 miliona Polaków i Polek miało utrudniony dostęp do publicznej opieki zdrowotnej (Komuda, 2016), choć art. 68 ustęp 2 Konstytucji RP stanowi, że „obywatelom, niezależnie od ich sytuacji materialnej, władze publiczne zapewniają równy dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych”. Będą to także tysiące osób eksmitowanych co roku na bruk przy asyście policji, mimo że prawo tego zabrania; W latach 2007-2017 przeprowadzono 97 575 eksmisji (utrzymują się na stałym poziomie 8000-9000 eksmisji na rok), z czego 39 095 to eksmisje bez prawa do lokalu socjalnego lub zastępczego. Kolejny przykład stanowią ośrodki zamknięte dla cudzoziemców przepełnione osobami pozbawionymi elementarnych praw, wbrew obowiązującym konwencjom. Warto odnotować, że te same narracje, jakimi opisuje się (niechcianych) migrantów, dotyczą też innych upośledzonych grup społecznych, jak bezdomni, bezrobotni, ubodzy: przypisuje się im zestaw rzekomo wrodzonych cech, maskujących, a zarazem usprawiedliwiających systemową przemoc. Są to takie przymioty jak niezaradność, życie na koszt państwa, zbyt wysoka rozrodczość, brak higieny, roszczeniowość, niewdzięczność etc. Gdy czytamy raporty z badań samotnych, bezrobotnych matek w Wałbrzychu, znajdujemy w nich te same epitety, którymi dziś określa się afrykańskich i arabskich imigrantów (Maciejewska, Marszałek, 2010; Szcześniak 2016). Jak pisze autorka badań Ewa Charkiewicz, „bieda (...) jest biologizowana w interpretacyjnej ramie dziedziczenia biedy” (2010).

Innymi słowy, dyskursy i praktyki wykluczenia nie stanowią opisu sytuacji, lecz poprzedzają sytuację, dopasowując się do niej w konkretnym celu ustanowienia stanu wyjątkowego. Te same narracje oraz działania mogą być zaprzęgnięte do reagowania (zarządzania) na Innego, jak i własnych obywateli, którzy w pewnym punkcie zaczynają stanowić zagrożenie dla porządku społecznego (Szymielewicz, 2016). Stan wyjątkowy wprowadzony we Francji w obliczu zagrożenia terroryzmem został wykorzystany do ograniczania prawa do publicznych protestów (Cross, 2016), systemy informatyczne mające chronić obywateli przed cyberatakami, kończą jako systemy inwigilacji tych obywateli. Te przypadki to nie wyjątki od reguły, lecz jak wskazywał Schmitt, istota prawa, jakie znamy. Machina prawa chwilowo materializuje się, by zareagować na jakiś wyjątek, lecz czyni to tylko po to, by za chwilę okazało się, że ten wyjątek (czy jest to napływ imigrantów, eksmisje lokatorów, czy łamanie praw związkowych) nie klasyfikuje się do obecnych przepisów, więc wymaga bezpośredniej reakcji, interwencji. Maszyna, która pochwytuje podmioty podlegające immunizacji przed zagroże-

niem, przerabiając je na przedmioty podlegające nadzorowi (Salerno, 2016). Następuje sprzężenie zwrotne zagrożenia i obrony przed nim¹⁰. W pierwszej kolejności takie polityki dotyczą autentycznego wroga lub tych, którzy służą jako jego projekcją, później są stosowane wobec własnej populacji, jaka wymaga ochrony przed samą sobą. Zarówno wewnątrz Europy, jak i na jej granicach „stan wyjątkowy wprowadza w przestrzeń prawa obszar bezprawia” (Agamben, 2008), co prowadzi do niebezpiecznej sytuacji, gdy działania niezgodne z lokalną oraz międzynarodową legislacją mogą jawić się społeczeństwom jako zakotwiczone w prawie. Powyższe przykłady pokazują, że polityka charakterystyczna wobec stanu wyjątkowego ma potencjał do poszerzania się nie tylko wobec migrantów zmierzających do Europy, ale również zamieszkujących kontynent obywateli. Zawieszanie prawa zainicjowane m.in. reakcjami na kryzys migracji staje się Benjaminowską regułą.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Agamben, G. (2008). *Homo Sacer*. Warszawa: Wydawnictwo Prószyński i S-ka SA.
- [2] Agamben, G. (2008). Stan wyjątkowy. Pobrane z: <http://recyklingidei.pl/agamben-stan-wyjatkowy>. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [3] Agamben, G. (2010). *My, uchodźcy*. W: Zespół KP (red.), Agamben. *Przewodnik Krytyki Politycznej* (s. 25-34). Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- [4] Agamben, G. (2015). *De l'Etat de droit à l'Etat de sécurité*. Pobrane z: https://www.lemonde.fr/idees/article/2015/12/23/de-l-etat-de-droit-a-l-etat-de-securite_4836816_3232.html. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [5] Albahari, M. (2015). *Crimes of Peace: Mediterranean Migrations at the World's Deadliest Border*. Filadelfia: University of Pennsylvania Press.
- [6] Allen, P. (2009). *Calais migrants mutilate fingertips to hide true identity*. Pobrane z: <http://www.dailymail.co.uk/news/article->

¹⁰ „Głównym zagrożeniem, w obliczu którego stajemy, jest zmierzanie w kierunku systematycznej relacji pomiędzy terroryzmem a państwem bezpieczeństwa: jeśli państwo wymaga strachu dla podtrzymania swojej legitymacji, musi w najgorszym wypadku terror wytwarzać, a w najlepszym nie zapobiegać mu. Jesteśmy więc świadkami, jak kraje prowadzą politykę zagraniczną wspierającą terroryzm, który następnie jest w tych krajach zwalczany (...)” (Agamben, 2015).

- 1201126/Calais-migrants-mutilate-fingertips-hide-true-identity.html#ixzz4U4B0vfa9. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [7] Amnesty International (2016). No Safe Refuge. Asylum-Seekers And Refugees Denied Effective Protection In Turkey. Pobrane z: https://www.amnesty.org.uk/webfm_send/2168. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [8] Amnesty International (2016). Turkey: Illegal mass returns of Syrian refugees expose fatal flaws in EU-Turkey deal. Pobrane z: <https://www.amnesty.org/en/press-releases/2016/04/turkey-illegal-mass-returns-of-syrian-refugees-expose-fatal-flaws-in-eu-turkey-deal>. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [9] Amnesty International (2017). A Blueprint For Despair. Human Rights Impact Of The Eu-Turkey Deal. Londyn: Peter Benenson House.
- [10] Ananiadis, G. (2011). Carl Schmitt i Max Adler. Przepaść między polityką a demokracją. W: C. Mouffe (red.), Carl Schmitt. Wyzwanie Polityczności (s. 151-176). Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- [11] Andersson, R. (2014), Topiąc imigrantów, ratujesz imigrantów. Pobrane z: Topiąc imigrantów, ratujesz imigrantów. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [12] Balibar, É. (1991). Ideological Tensions of Capitalism. W: É. Balibar i I. Wallerstein (red.), Race, Nation, Class: Ambiguous Identities (s. 29-36). Londyn: Verso.
- [13] Banich, S., Gerbin, L., Homberger, A. (2016). Report on Push-backs and Police violence at the Serbo-Croatian border. Pobrane z: <http://moving-europe.org/report-on-push-backs-and-police-violence-at-the-serbo-croatian-border-2>. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [14] Benjamin, W. (1996). Anioł historii. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- [15] Białas, J., Cegiełka, D., Chmura, A., Górczyńska, M., Ostaszewska-Żuk, E., Rusiłowicz, K., Słubik, K., Trylińska, A., Witko, D. (2014). II. Wyniki monitoringu. W: J. Białas i W. Klaus (red.), Wciąż za kratami (s. 15-42), Warszawa: Helsińska Fundacja Praw Człowieka i Stowarzyszenie Interwencji Prawnej.
- [16] Białas, J., Cegiełka, D., Chrzanowska, A., Górczyńska, M., Klaus, W., Rusiłowicz, K., Słubik, K., Tobiasz, M. (2012). Tłumaczenia. W: W. Klaus i K. Rusiłowicz (red.), Migracja to nie zbrodnia. Raport z monitoringu strzeżonych ośrodków dla cudzoziemców (s. 20-21),

- Warszawa: Helsińska Fundacja Praw Człowieka i Stowarzyszenie Interwencji Prawnej.
- [17] Błesznowski, B. (2009). Pusta przestrzeń władzy. Pobrane z: <http://haart.e-kei.pl/recenzje/479-bartomiej-blesznowski-pusta-przestrzen-wladzy.html>. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [18] Brian, T. i Laczko, F. (2016). Introduction: Migrant deaths around the world in 2015. W: T. Brian i F. Laczko (red.), *Fatal Journeys Volume 2. Identification and Tracing of Dead and Missing Migrants* (s. 1-30). Genewa: International Organization for Migration.
- [19] Charkiewicz, E. (2010). Kobiety i ubóstwo – widzialna ręka neoliberalnego państwa. Pobrane z: <http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/f0102charkiewicz2010.pdf>. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [20] Cheresheva, M. (2016). Bulgaria Awards Vigilante Migrant Hunters. Pobrane z: <https://balkaninsight.com/2016/04/08/bulgaria-awards-vigilante-migrant-hunters-04-08-2016>. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [21] Cichocki, M. (2012). Wstęp do drugiego wydania. W: C. Schmitt, *Teologia polityczna i inne pisma* (s. 36). Warszawa: Aletheia).
- [22] Cross, T. (2016). France's state of emergency used to ban activists from labour law protests, Radio France Internationale. Pobrane z: <http://en.rfi.fr/france/20160516-frances-state-emergency-used-ban-activists-labour-law-protests>. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [23] Dejevsky, M. (2013). The Lampedusa hypocrisy: Italy prefers its migrants dead on arrival. Pobrane z: <http://blogs.spectator.co.uk/2013/10/the-lampedusa-hypocrisy-italy-prefers-its-migrants-dead-on-arrival>. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [24] Fisher, R. M. (2006). Invoking „Fear” Studies. *Journal of Curriculum Theorizing*, Tom 22 nr 4, s. 39-71.
- [25] Fotiadis, A. (2016). This racist backlash against refugees is the real crisis in Europe. Pobrane z: <https://www.theguardian.com/commentisfree/2016/feb/25/racist-backlash-against-refugees-greece-real-crisis-europe>. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [26] Foucault, M. (1998). *Trzeba bronić społeczeństwa*. Warszawa: Wydawnictwo KR.
- [27] Foucault, M. (2010). *Bezpieczeństwo, terytorium, populacja*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- [28] Frye, C. E. (1966). Carl Schmitt's Concept of the Political. *The Journal of Politics*, nr 4, s. 818-830. DOI: 10.2307/2127676.
- [29] Guelen, E. (2012). *Agamben: Wprowadzenie*. Warszawa: Wydawnictwo Sic!

- [30] Human Rights Watch (2016). EU/Greece: First Turkey Deportations Riddled With Abuse. Pobrane z: <https://www.hrw.org/news/2016/04/19/eu/greece-first-turkey-deportations-riddled-abuse>. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [31] Humpreys, S. (2006). Legalizing Lawlessness: On Giorgio Agamben's State of Exception. *The European Journal of International Law*, nr 3/17, s. 677-687. DOI:10.1093/ejil/chl020.
- [32] International Organization for Migration (2016). Mediterranean Update Migration Flows Europe: Arrivals and Fatalities. Pobrane z: http://migration.iom.int/docs/MMP/Mediterranean_Update_23_DEC_2016.pdf. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [33] Komisja Europejska (2016). Commission adopts second Recommendation identifying steps to restore Dublin transfers to Greece. Pobrane z: europa.eu/rapid/press-release_IP-16-2182_en.pdf [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [34] Komuda, Ł. (2016). Fakturka za uratowanie życia. 2,5 miliona Polek i Polaków nie ma ubezpieczenia NFZ. Pobrane z: <https://oko.press/fakturka-uratowanie-zycia-25-miliona-polek-polakow-ubezpieczenia-nfz>. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [35] Kozak, P. (2009). Teologia biopolityczna Giorgio Agambena. *Diame-tros*, nr 21, s. 96-113. DOI: 10.13153/diam.21.2009.356.
- [36] Leivada, D. (2016). Volunteers Helping Refugees In Greece Fear Government Clampdown. Pobrane z: https://www.huffpost.com/entry/greece-volunteers-arrested-lesbos_n_56b37bdde4b01d80b2454c6f. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [37] Lemke, T. (2008). Strefa nierozróżnialności. Pobrane z: <http://recyklingidei.pl/lemke-strefa-nierozroznialnosci>. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [38] Maciejewska, M., Marszałek, M. (2010). Obywatelstwo i płeć w neo-liberalnym mieście. Warunki życia młodych kobiet w Wałbrzychu. Pobrane z: http://www.ekologiasztuka.pl/pdf/f0103maciejewska_marszalek.pdf [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [39] Maniar, A. (2016). Policing at Europe's Borders. Pobrane z: <http://www.irr.org.uk/news/language-policing-at-europes-borders>. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [40] Markowska, B. (2010). Zwierzoczkobywatel? O biopolitycznych założeniach praw człowieka i obywatela. *Zoon Politikon*, nr 1/2010, s. 118-134.

- [41] McLoughlin, D. (2016). The Fiction of Sovereignty and the Real State of Exception: Giorgio Agamben's Critique of Carl Schmitt. *Law, Culture and the Humanities*, Tom 12 nr 3, s. 509-528. DOI: 10.1177/1743872112469863.
- [42] Muscat, J. (2013). Cytowany w: BBC, Mediterranean 'a cemetery' – Maltese PM Muscat, Pobrane z: <http://www.bbc.com/news/world-europe-24502279>. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [43] Nadeau, B. L. (2017). Italian Shipwreck Survivors to be Prosecuted and Fined. Pobrane z: <http://www.thedailybeast.com/articles/2013/10/07/italian-shipwreck-survivors-to-be-prosecuted-and-fined.html>. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [44] Ojakangas, M. (2005). Impossible Dialogue on Bio-power. Agamben and Foucault. *Foucault Studies*, nr 2, s. 5-28. DOI: 10.22439/fs.v0i2.856.
- [45] Organizacja Narodów Zjednoczonych (1948). Powszechna Deklaracja Praw Człowieka. Pobrane z: http://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Powszechna_Deklaracja_Praw_Czlowieka.pdf. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [46] Organizacja Narodów Zjednoczonych (1951). Konwencja dotycząca statusu uchodźców. Pobrane z: https://amnesty.org.pl/wp-content/uploads/2016/04/Konwencja_Dotyczaca_Uchodzcow.pdf. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [47] Pappas, G. (2016). The European Union Wants to Criminalize Volunteers Who Help Refugees on Greek Islands. Pobrane z: <http://www.pappaspost.com/the-european-union-wants-to-criminalize-volunteers-who-help-refugees-on-greek-islands>. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [48] Salerno, D. (2016). The politics of response to terror: the reshaping of community and immunity in the aftermath of 7 July 2005 London bombings. *Social Semiotics*, nr 27, s. 81-106. DOI: 10.1080/10350330.2016.1151681.
- [49] Scherer, S., Migrants race through Italy to dodge EU asylum rules. Pobrane z: <https://uk.reuters.com/article/uk-europe-migrants-asylum/migrants-race-through-italy-to-dodge-eu-asylum-rules-idUKKBN00Q0F320150610>. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [50] Schmitt, C. (2006). *Die Diktatur. Von den Anfängen des modernen Souveränitätsgedankens bis zum proletarischen Klassenkampf*, Berlin: Duncker & Humbolt.

- [51] Schmitt, C. (2012). *Teologia polityczna I inne pisma*. Warszawa: Aletheia.
- [52] Schmitt, C. (2012). The Führer protects justice. Tłumaczenie oryginalnego artykułu w: Vagts, D. (2012). *Carl Schmitt's Ultimate Emergency: The Night of the Long Knives*. *The Germanic Review: Literature, Culture*, nr 87, s. 203-209. DOI: 10.1080/00168890.2012.675795.
- [53] Solomon, J. (2010). Fingerprint mutilation on the rise, but it's practically pointless. Pobrane z: <http://edition.cnn.com/2010/CRIME/07/23/mutilated.fingerprints>. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [54] Spindler, W. (2016). Mediterranean Sea: 100 people reported dead yesterday, bringing year total to 5,000, Pobrane z: <https://www.unhcr.org/en-us/news/briefing/2016/12/585ce804105/mediterranean-sea-100-people-reported-dead-yesterday-bringing-year-total.html>. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [55] Strik, T., Rada Europy (2016). The situation of refugees and migrants under the EU-Turkey Agreement of 18 March 2016. Pobrane z: <http://www.statewatch.org/news/2016/apr/eu-coe-parl-assembly-refugee-crisis-resolution.pdf>. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [56] Szcześniak, M. (2016). Wizualność i klasa średnia. Pobrane z: www.notesna6tygodni.pl/?q=magda-szczesniak-wizualność-i-klasa-średnia. [dostęp: 25 grudnia 2016].
- [57] Szymielewicz, K. (2016). Wolność odchodzi po cichu. 15 lat wojny z terroryzmem: wróg, czyli kto? Pobrane z: <http://wyborcza.pl/magazyn/1,124059,20670385,wolnosc-odchodzi-po-cichu-15-lat-wojny-z-terroryzmem-wrog.html>. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [58] Thorpe, N. (2016). Migrant crisis: Hungary police recruit 'border-hunters'. Pobrane z: <https://www.bbc.com/news/world-europe-37259857>. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [59] Weber, B. (2016). *Time for a Plan B. The European Refugee Crisis, the Balkan Route and the EU -Turkey Deal*. Berlin: Democratization Policy Council.
- [60] Wielgosz, P. (2015.06). Zwyczajny rasizm. *Le Monde Diplomatique*, nr 112, s. 3.
- [61] Wójcicki, Ł. (2010). Terror europejskiej polityki migracyjnej. Pobrane z: <http://www.psz.pl/127-unia-europejska/lukasz-wojcicki-terror-europejskiej-polityki-migracyjnej>. [dostęp 5 czerwca 2019].

- [62] Zespół wGospodarce.pl (2016). Coraz więcej osób ubiega się o status uchodźcy w Polsce. Pobrane z: <http://wgospodarce.pl/informacje/28905-coraz-wiecej-osob-ubiega-sie-o-status-uchodzcy-w-polsce>. [dostęp: 5 czerwca 2019].
- [63] Žižek, S. (2011). Carl Schmitt w czasach postpolityki. W: C. Mouffe (red.), Carl Schmitt. Wyzwanie Polityczności (s. 27-50). Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.

MIGRATION CRISIS AS THE STATE OF EXCEPTION

ABSTRACT

This paper maps the ongoing crisis of migration at the European borders, in the context of state of emergency theory by Carl Schmitt, as interpreted by Giorgio Agamben. The author analyses current situation of immigrants at the migrant routes and inside the European Union. He argues, that dangers and exclusion that migrants face, are not side effects of the flawed politics, but a core of the neoliberal governing, which aim is not to compromise the critical situation, but to control it in a way, that allows to preserve existing social order. Refugees become contemporary *homines sacri*, that cannot be sacrificed but can be killed without committing a murder. This model of administration is connected with Foucault's conception of biopolitics. It uses racism as its tool to distinguish between the nation-race and the others, who threaten the population and thus can be eliminated. Finally, the author indicates that discoursed and practices towards migrants, are the mirror image of the same discourses and practices that concert different excluded social groups inside liberal democratic countries.

Keywords:

state of exception, refugees, homo sacer, European borders, safety.